

Raport

Rosyjska dezinformacja w Libanie

Kraków 2024

Spis treści

O projekcie.....	1
Autorka publikacji.....	1
Wprowadzenie – cel, metodologia.....	2
Rozdział 1. Tło teoretyczne – rosyjska strategia informacyjna w Libanie.....	4
Rozdział 2. Sytuacja polityczna i medialna w Libanie.....	6
2.1. Polityczne skutki dezinformacji.....	6
2.2. Główne siły polityczne.....	6
2.3. Konflikty wewnętrzne i wyzwania, które mogą być wykorzystywane przez dezinformację.....	8
2.4. Kontekst medialny.....	12
Rozdział 3. Narzędzia i techniki dezinformacji stosowane przez Rosję.....	15
Rozdział 4. Strategie przeciwdziałania dezinformacji.....	34
Rozdział 5. Wnioski i rekomendacje.....	35
Bibliografia i źródła.....	38

O projekcie



Instytut Badań
nad Turcją



Disinformation
in MENAT



Projekt finansowany z budżetu państwa w ramach konkursu Ministra Spraw Zagranicznych RP „Dyplomacja Publiczna 2024-2025 - wymiar europejski i przeciwdziałanie dezinformacji”.

Publikacja wyraża wyłącznie poglądy autora i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.

Autorka publikacji



Blanka Katarzyna Dżugaj

Orientalistka (arabistka i indolożka), kulturoznawczyni i dziennikarka specjalizująca się w tematyce azjatyckiej i międzynarodowej, publicystka i komentatorka bieżących wydarzeń na Bliskim i Dalekim Wschodzie. Założycielka serwisu Kulturazja i gospodyni programu Azja Incognita. Specjalizuje się w problematyce społecznej i politycznych ideologiach krajów Azji, a także w tematyce wykorzystania mediów i nowych technologii jako narzędzia propagandy politycznej w świecie pozaeuropejskim.

Wprowadzenie – cel, metodologia



Liban jest państwem o istotnym znaczeniu politycznym i regionalnym. Ze względu na swoje położenie geograficzne, historię oraz wieloreligijność od zawsze należał do państw w wielu aspektach „granicznych”, znajdujących się na styku kultur. Jako państwo relatywnie stabilne, o silnej klasie średniej i pluralistycznej kulturze postrzegany był jako „Szwajcaria Bliskiego Wschodu” i naturalny kandydat na regionalnego mediatora. Liban stanowił też istotny ośrodek finansowy i handlowy, a także posiadał istotne regionalnie zasoby naturalne. Lata 70. XX wieku przyniosły jednak Libanowi wieloaspektowy kryzys, który od końca drugiej dekady XXI wieku przybrał na sile, skutkując znaczną finansową i polityczną destabilizacją kraju oraz problemami natury humanitarnej.

Ten kryzys został uznany przez Bank Światowy za jeden z największych kryzysów ekonomicznych w dziejach świata. W związku z niezwykle trudną sytuacją polityczną, ekonomiczną oraz humanitarną, a jednocześnie wizerunkiem istotnego i dotychczas wpływowego państwa w regionie Liban stał się istotnym i bardzo podatnym celem działań dezinformacyjnych ze strony Rosji. Warto też mieć na uwadze, że Liban stanowi część Lewantu – obszaru pluralistycznego, lecz posiadającego wiele cech ponadpaństwowych, np. wspólną historię czy przede wszystkim podobne dialekty języka arabskiego. W związku z tym Liban jest przestrzenią nie tylko działań skierowanych konkretnie do społeczności tego kraju, lecz także szeroko zakrojonego projektu dezinformacyjnego obejmującego cały arabskojęzyczny Bliski Wschód.

Celem raportu jest zbadanie dezinformacyjnych działań podejmowanych przez Rosję na obszarze Libanu, w libańskich mediach i przestrzeni internetowej. Dodatkowo istotne jest określenie przyczyn wyboru Libanu jako przedmiotu tego typu działań, rosyjskich celów politycznych realizowanych przez działania dezinformacyjne w regionie, a także przyczyn podatności społeczności libańskiej na rosyjską propagandę i fake newsy o rosyjskiej genezie. W raporcie zwrócono uwagę na adaptację treści i formy działań dezinformacyjnych do realiów politycznych, społecznych i kulturowych regionu. Uwzględniona tematyka międzynarodowa prezentowana jest w sposób wykorzystujący regionalne animozje i resentymenty (przede wszystkim niechęć do Izraela). Wiele rosyj-

skich działań propagandowych odwołuje się również do stereotypów płciowych i nierówności między mężczyznami i kobietami na Bliskim Wschodzie. Raport jest opracowany w oparciu o analizę libańskiej infosfery medialnej i internetowej. Uwzględnione są przede wszystkim telewizyjne kanały informacyjne oraz przestrzeń mediów społecznościowych, zarówno oficjalnych i quasi-oficjalnych kanałów medialnych, jak i publicznie widocznych kont prywatnych. W raporcie uwzględniono ponadto dostępne analizy poświęcone tej tematyce oraz konsultacje eksperckie.

Raport zakończony jest wnioskami oraz sugestiami dotyczącymi obszarów wymagających szczególnej uwagi i monitorowania z perspektywy Polski i Europy, a także działań, które można podjąć w celu przeciwdziałania dezinformacji przeprowadzanej przez Rosję na obszarze Libanu.

Rozdział 1.

Tło teoretyczne - rosyjska strategia informacyjna w Libanie

Celem rosyjskiej propagandy w Libanie jest:

- ugruntowanie poglądu, że Stany Zjednoczone Ameryki i ich europejscy sojusznicy są odpowiedzialni za niestabilność na Bliskim Wschodzie, Rosja natomiast stanowi dla nich przeciwwagę i dąży do ustabilizowania sytuacji w regionie;
- przedstawianie świata jako wielobiegunowego w opozycji do zachodniej narracji o świecie dwubiegunowym, w którym zderzają się nie dwa bloki polityczno-wojskowe jak podczas Zimnej Wojny, lecz dwa przeciwstawne systemy moralno-etyczne;
- zdyskredytowanie Zachodu - zarówno pod względem politycznym, jak i moralno-etycznym;
- zdyskredytowanie Ukrainy - przedstawienie Ukrainy jako części zepsutego moralnie Zachodu, a także kraj stanowiący historycznie część Rosji, dziś natomiast rządzony przez nazistów. Ma to prowadzić do zmniejszenia wsparcia dla Ukrainy w regionie Bliskiego Wschodu;
- osłabienie pozycji NATO jako gwaranta bezpieczeństwa na świecie oraz jednocześnie wzmocnienie wizerunku Rosji jako alternatywnej siły gwarantującej porządek i stabilność.

Rosyjska dezinformacja dociera do różnych grup w libańskim społeczeństwie, dostosowując swoje treści do konkretnych odbiorców na podstawie ich podatności ekonomicznych, społecznych i politycznych. Jak podkreśla dr Aleksander Olech, ekspert merytoryczny projektu Albatros II MENA - INFO OPS Polska: „nie ma wyraźnych dowodów na profilowanie płciowe, narracje oddziałują inaczej na kobiety i mężczyzn; z przewagą tych drugich. Mężczyźni są często celem przekazów podkreślających nacjonalizm, opór i militarizm, odwołujących się do ich poczucia obowiązku obrony państwa i tożsamości. Kobiety natomiast są pośrednio celem narracji dotyczących upadku moralnego Zachodu (LGBT, utrata wartości), które kontrastują z przedstawianiem Rosji jako obrońcy tradycyjnych wartości rodzinnych”¹.

¹ Dr Aleksander Olech, rozmowa z Blanką Dżugaj, 29 grudnia 2024 roku.

Rosja odniosła sukces na polu dostosowania przekazu propagandowego do nowych technologii. Z powodzeniem wykorzystuje w tym celu zarówno wspierane przez państwo rosyjskie media propagandowe RT i Sputnik w języku arabskim, jak i media społecznościowe - w tym drugim przypadku bazując na skłonności mieszkańców Bliskiego Wschodu do traktowania ich jako podstawowych źródeł informacji.

Rozdział 2.

Sytuacja polityczna i medialna w Libanie

2.1. Tło polityczne

Liban jest republiką parlamentarną, na czele której stoi prezydent. Głowę państwa raz na 6 lat zwykłą większością głosów wybiera Zgromadzenie Narodowe. Władza ustawodawcza należy do jednoizbowego parlamentu, w skład którego wchodzi 128 deputowanych - wybierani są oni w wyborach powszechnych na czteroletnią kadencję. Władzę wykonawczą sprawuje rząd pod przewodnictwem mianowanego przez prezydenta premiera.

Konstytucja gwarantuje, że wszystkie 18 ugrupowań religijnych funkcjonujących w kraju ma zapewnioną reprezentację w rządzie, wojsku i służbie cywilnej. Stanowiska państwowe i rządowe obsadzone są według klucza wyznaniowego - w 1943 roku, w momencie uzyskania przez kraj niepodległości przywódcy wszystkich wyznań przyjęli tzw. Pakt Narodowy (ميثاق وطني), czyli niepisane porozumienie o podziale władzy. Na jego mocy trzy najwyższe stanowiska w państwie miały być rozdzielane w następujący sposób:

- prezydent ma być chrześcijaninem maronitą;
- premier muzułmaninem sunnitą;
- przewodniczący Zgromadzenia Narodowego muzułmaninem szyitą.

W kolejnych porozumieniach wspólnot religijnych, które miały miejsce w 1989 i 1992 roku, ustalono ponadto równy podział tek ministerialnych, wyższych stanowisk w administracji państwowej oraz miejsc w parlamencie między przedstawicieli ludności muzułmańskiej i chrześcijańskiej. Ten system tylko pozornie zapewnia równość - w rzeczywistości prowadzi do ciągłych waśni politycznych, poszczególne grupy religijne starają się bowiem zmienić klucz wyznaniowy na podstawie zaktualizowanych danych demograficznych lub całkowicie go znieść.

2.2. Główne siły polityczne

Liban ma niezwykle zróżnicowany krajobraz polityczny - na scenie politycznej funkcjonują dziesiątki partii, podzielonych głównie według linii religijnych i będących pod wpływem obcych państw. Od momentu uzyskania niepodległości partie polityczne powstawały przede wszystkim w celu reprezentowania interesów poszczególnych ugrupowań

religijnych. Po zabójstwie byłego premiera Rafika Haririego w 2005 roku Liban stopniowo podzielił się na dwa konkurujące ze sobą obozy partyjne. Większość w parlamencie kontrolowała prozachodnia koalicja 14 marca pod przywództwem głównie sunnickiego Ruchu Przyszłości. Opozycyjnej koalicja 8 marca przewodził natomiast Hezbollah. Różnice ideologiczne między tymi dwiema koalicjami dotyczą głównie polityki zagranicznej: 14 marca opowiada się za zbliżeniem z Zachodem, popiera wolny rynek, rządy prawa i wolności jednostki, sojusz 8 marca natomiast opowiada się za ideałami regionalnej solidarności antyimperialistycznej i charakteryzuje się niechętnym podejściem do Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej. Po wyborach parlamentarnych w maju 2022 roku scena polityczna Libanu dzieli się następująco:

Koalicja 8 marca

Hezbollah (arab. حزب الله, Hizb Allāh)

Partia szyicka, na której czele stoi obecnie Naim Kassem. Ugrupowanie to posiada własne skrzydło wojskowe, które walczyło w Syrii dla reżimu Baszara al-Asada. Hezbollah jest wspierany przez Iran. To dominująca partia szyicka, popiera ją jednak także wielu chrześcijan i druzów widzących w niej jedyną siłę zapewniającą skuteczną opozycję wobec izraelskiej inwazji.

Do bloku tworzonego przez sojuszników Hezbollahu należą:

Ruch Amal (arab. حركة أمل, Harakat Amal)

Reprezentująca społeczność szyicką, wchodząca w skład prosyryjskiego Sojuszu 8 Marca. Jedna z najważniejszych szyickich frakcji zbrojnych podczas wojny domowej w Libanie - milicja Ruchu Amal walczyła o wyzwolenie południowej części kraju spod okupacji izraelskiej. Partia korzystała ze wsparcia rządu syryjskiego.

Wolny Ruch Patriotyczny (arab.: التيار الوطني الحر - Al-Tayyar Al-Watani Al-Hur)

Partia formalnie świecka, jednak ciesząca się popularnością przede wszystkim wśród chrześcijan, a także niektórych szyitów.

Armeńska Federacja Rewolucyjna, pot. Dasznakcutiun lub Dasznak

Lewicowa partia polityczna reprezentująca diasporę ormiańską w Libanie.

Ruch Marada (arab.: تيار المردة, Tayyār Al-Marada)

Partia polityczna i dawna milicja działająca podczas libańskiej wojny domowej,

nazwana na cześć legendarnych wojowników Marada (zwanych również Mardaitami) z wczesnego średniowiecza, którzy walczyli na zewnętrznym skraju Cesarstwa Bizantyjskiego.

Koalicja 14 marca

Partia Kataeb/Libańska Partia Socjaldemokratyczna (arab. حزب الكتائب اللبنانية - الحزب Hizb al-Katā'ib al-Lubnāniya)

Znana również pod nazwą Falanga Libańska. Partia prawicowa, chrześcijańska, założona przez Pierre'a Dżumajjila w 1936 roku. Partia i jej skrzydła paramilitarne odegrały główną rolę w libańskiej wojnie domowej (1975–1990), przeciwstawiając się powstaniu palestyńskiemu w południowym Libanie, jak również współpracując z Izraelem. W 1982 roku bojownicy Falangi dokonali niesławnej masakry w Sabrze i Szatilli przy wsparciu Sił Obronnych Izraela.

Siły Libańskie (arab.: القوات اللبنانية – al-quwat al-lubnāniyya)

Chrześcijańska partia kierowana przez byłego watażkę Samira Dżadżę.

Future Movement

Do 2022 roku największa partia sunnicka sprzeciwiająca się Hezbollahowi.

Partie niezależne

Największą z nich jest **Socjalistyczna Partia Postępu** (arab. الحزب التقدمي الاشتراكي, al-hizb al-taqadummi al-ishtiraki) – partia lewicowa, oficjalnie świecka, w praktyce druzyjska.

2.3. Konflikty wewnętrzne i wyzwania, które mogą być wykorzystywane przez dezinformację

Kryzys ekonomiczny

Bank Światowy ostrzega, że klęska ekonomiczna w Libanie jest jedną z trzech najpoważniejszych, jakie świat widział od połowy XIX wieku. Przyczyn jest wiele,

począwszy od kosztów trwającej 15 lat wojny domowej, przez zaciąganie przez kolejne rządy pożyczek międzynarodowych, ciężar finansowy związany z przyjęciem ponad 1,5 miliona uchodźców z Syrii, a na eksplozji w porcie w Bejrucie w 2020 roku, pandemii COVID-19 i wojnie między Izraelem a Hezbollahem kończąc. W efekcie państwo stało się niewypłacalne, gospodarka od 2019 roku skurczyła się o około 34 procent, a PKB spadł o 70-75 proc. w porównaniu do wartości sprzed kryzysu. Organizacja Narodów Zjednoczonych szacuje, że obecnie prawie 80 proc. ludności Libanu żyje poniżej granicy ubóstwa, a ponad połowa, czyli więcej niż 3 mln osób, potrzebuje pomocy humanitarnej. Funt libański stracił 90 proc. wartości od października 2019 roku, inflacja wzrosła do 890 proc., a ceny żywności wzrosły o ponad 1000 proc.

Codziennością Libańczyków stały się przerwy w dostawach prądu (które według Human Rights Watch trwają niekiedy nawet do 23 godzin dziennie na dobę), wielodniowe kolejki na stacjach benzynowych, problemy z zakupem tak podstawowych produktów jak chleb i woda, a także ograniczona możliwość skorzystania z opieki zdrowotnej, a nawet jej brak. Chleb jest dotowany przez państwo, coraz częściej brakuje go jednak w piekarniach i sklepach – piekarze twierdzą, że to wina rządu, który nie zapewnia dostaw wystarczającej ilości subsydiowanej mąki, władze jednak zaprzeczają. Efekt to rozrost czarnego rynku, gdzie chleb można dostać bez większych problemów, tyle że za wielokrotność zwykłej ceny. Czysta woda w Libanie jest praktycznie niedostępna w większości kraju – mieszkańcy płacą znaczną część swoich dochodów prywatnym firmom za napełnianie zbiorników na dachach. To często ponad milion funtów libańskich tygodniowo, podczas gdy płaca minimalna wynosi 675 tys. funtów. Płaca minimalna, nawet po niedawnej podwyżce do 18 mln funtów (815 PLN) pozwala zaspokoić potrzeby żywieniowe rodziny maksymalnie na pół miesiąca. W całym kraju brakuje leków specjalistycznych, a cena podstawowych jest poza zasięgiem przeciętnego Libańczyka.

Kryzys polityczny

Od wiosny 2022 roku Liban jest politycznie sparaliżowany. Wybory parlamentarne nie wyłoniły wówczas większościowej koalicji z mandatem do rządzenia. Jednocześnie 31 października 2022 zakończyła się kadencja prezydenta Michela Aouna – również nie udało się wybrać następcy ze względu na impas między zwolennikami i rywalami dwóch głównych partii szyickich, Hezbollahu i Ruchu Amal. Na czele państwa stanął tymczasowy rząd Nadżiba Mikatiego, a przez kolejne miesiące Zgromadzenie Narodowe podejmowało trzynastokrotnie nieudane próby wyboru głowy państwa. Następnie wybuch wojny w Strefie Gazy i transgraniczne operacje Hezbollahu na rzecz Hamasu wstrzymały proces wyboru prezydenta. Udało się dopiero 9 stycznia 2025 roku, gdy większością 99 na 128 głosów deputowani wybrali Josepha Aouna – dowódcę Libańskich Sił Zbrojnych. Ten w ciągu kilku dni mianował premiera, co zostało dobrze przyjęte na arenie międzynarodowej. Kryzys polityczny nie pozwalał bowiem na walkę z kryzysem ekonomicznym – wszelkie reformy, w tym te, których domaga się Międzynarodowy Fundusz Walutowy, wymagają bowiem

utworzenia rządu z pełnymi uprawnieniami – co jest niemożliwe bez wybrania nowego prezydenta. Libanowi potrzebny jest więc w tej chwili przede wszystkim spokój na scenie politycznej, by kraj mógł odzyskać wiarygodność wśród potencjalnych kredytodawców i inwestorów.

Uchodźcy

Liban jest największym krajem przyjmującym uchodźców w przeliczeniu na mieszkańca. Z populacji szacowanej przez Bank Światowy na 5,3 miliona ludzi, 1,5 miliona to uchodźcy. Większość pochodzi z sąsiedniej Syrii. W mediach oraz na platformach społecznościowych obecna jest narracja skierowana przeciwko uchodźcom, oparta w dużej mierze na dezinformacji – podawane są informacje, że uchodźcy żyją w luksusie, zarabiają więcej niż Libańczycy, nie płacą podatków, otrzymują wynagrodzenie w dolarach amerykańskich, są zachęcani do posiadania wielu dzieci, są bardziej skłonni do przestępstw i że zaostrzyli kryzys bankowy.

Niezadowolenie społeczne

Libańczycy coraz częściej wychodzą na ulice, by domagać się realizacji swoich praw przez polityków. Masowe protesty, w których uczestniczą głównie młodzi ludzie, wymierzone są w elity polityczne niezdolne do przeprowadzenia reform lub niechące ich przeprowadzić. Ogromną rolę w katalizowaniu społecznego gniewu odgrywają media społecznościowe – stanowią platformę do oddolnego organizowania protestów oraz sposób na pozbycie się frustracji.

Korupcja

4 sierpnia 2020 w porcie w Bejrucie doszło do eksplozji, w wyniku, której zginęło ponad 200 osób, a ponad 7 tys. zostało rannych. Wybuch zdewastował znaczną część miasta – 77 tys. mieszkań obróciło się w gruzy, w efekcie czego 300 tys. Libańczyków zostało bez dachu nad głową. Jednak co gorsza, eksplozja zniszczyła niezwykle istotny dla libańskiej gospodarki port – kraj importuje 80 proc. żywności, a port w Bejrucie był głównym miejscem jej przyjmowania – oraz silos, w którym przechowywano państwowe zasoby zboża. Wydarzenie to doprowadziło do kolejnego kryzysu politycznego. Choć władze próbowały zrzucać z siebie odpowiedzialność, zdaniem ekspertów przyczyną wybuchu było składowanie chemikaliów niezgodnie z zasadami bezpieczeństwa oraz inne zaniedbania. Cztery dni po eksplozji tłum zaatakował siedzibę parlamentu oraz budynki rządowe – demonstranci wdali się w walki z policją i zajęli siedzibę ministerstwa spraw zagranicznych. Uczestnikom rozruchów nie chodziło już wyłącznie o sprawiedliwość dla ofiar wybuchu, ale też o pociągnięcie do odpowiedzialności winnych za fatalny stan gospodarczy kraju, który właśnie stanął u progu kryzysu humanitarnego. Premier Hassan

Diab zapowiedział przyspieszenie wyborów parlamentarnych, po czym wraz z całym gabinetem podał się do dymisji. Przyznał jednocześnie, że powodem zaniedbań prowadzących do katastrofy była potężna korupcja.

Korupcja jest w Libanie wszechobecna. Rządzące partie polityczne traktują instytucje państwowe jako źródła dochodu, przedstawiciele władz powiązani są systemem finansowych zależności z biznesem prywatnym. Jak twierdzi Charles Adwan, dyrektor Lebanese Transparency Association: rozszerzenie elit wojennych na powojenny system polityczny doprowadziło do powstania systemu, który usunął wszelkie mechanizmy kontroli i równowagi oraz ułatwił przekierowanie zasobów państwowych na prywatne korzyści finansowe i polityczne. Jednocześnie władza sądownicza została zaprojektowana tak, aby była podporządkowana władzy wykonawczej i ustawodawczej, co osłabiło zdolność sędziów do pociągania skorumpowanych urzędników do odpowiedzialności. Ponadto, ze względu na kryzys finansowy organy nadzoru rządu są poważnie niedofinansowane i niedostatecznie obsadzone – lub, jak to często bywa, są obsadzone na polecenie elit politycznych.

Korupcja nie dotyczy wyłącznie najwyższego szczebla administracji państwowej, powszechną praktyką jest wręczanie łapówek w służbie zdrowia, szkolnictwie, przedsiębiorstwach (np. za awans lub zatrudnienie). W dużej mierze wynika to z poczucia niewydolności instytucji publicznych, ale także funkcjonowania powszechnej w wielu krajach arabskich praktyki wasta, czyli wykorzystywania osobistych powiązań lub wpływowych relacji w celu uzyskania korzyści, przysług, a nawet skrótów omijających przeszkody administracyjne.

Na początku 2020 roku rząd Libanu wprowadził nowe prawo antykorupcyjne i rozpoczął prace nad nową Narodową Strategią Antykorupcyjną. Nie zrobił tego jednak wyłącznie z własnej woli – był to warunek społeczności międzynarodowej (m.in. Międzynarodowego Funduszu Walutowego) uzależniającej dalszą pomoc finansową dla Libanu właśnie efektywną walką z korupcją. Pomimo tego Transparency International w 2022 roku umieścił Liban w Indeksie Percepcji Korupcji na 150. miejscu wśród 180 krajów, co oznacza spadek w porównaniu z 128. miejscem w 2012 roku².

Hezbollah

Hezbollah powstał podczas wojny domowej w Libanie, po inwazji izraelskiej w 1982 roku. Niechęć do Izraela i sprzeciw wobec istnienia tego państwa od początku stanowiły siłę napędową jego ideologii. W powstaniu tego ugrupowania brali udział działacze szyi i tzw. strażnicy rewolucji imama Chomejniego z Iranu. Po zakończeniu libańskiej wojny

² <https://www.transparency.org/en/countries/lebanon>

domowej Hezbollah rozwinął skrzydło polityczne i wystartował w wyborach w 1992 roku zdobywając 12 z 128 miejsc w parlamencie. Zachował jednak skrzydło militarne. Wiele krajów, w tym Izrael i Stany Zjednoczone, uważa Hezbollah za organizację terrorystyczną.

Po wybuchu wojny Izraela z Hamasem w październiku 2023 roku Hezbollah prowadził regularny ostrzał północnych części państwa izraelskiego, co doprowadziło do ataku IDF na Liban. Mimo to wiele libańskich partii politycznych sprzymierzyło się z Hezbollahem - właśnie ze względu na jego zaangażowanie w walkę z okupacją izraelską. Poparcie społeczne dla tego ugrupowania istotnie zmieniło się na przestrzeni ostatnich trzech dekad. Gdy w 2000 roku Izrael wycofał się z Libanu znaczna część Libańczyków uważała Hezbollah za wyzwoliciela kraju. Kolejne posunięcia tego ugrupowania m.in. zabójstwo premiera Rafika Haririego i blokowanie wyboru rządu i prezydenta, w połączeniu z rosnącymi nastrojami antysyryjskimi, doprowadziły do spadku poparcia dla Hezbollahu, nawet wśród społeczności szyickiej. Badanie Arab Barometer przeprowadzone na początku 2024 roku wykazało, że tylko 30 proc. Libańczyków ufa Hezbollahowi, podczas gdy 55 proc. nie ufa mu w ogóle. Hezbollah nadal cieszy się zaufaniem 85 proc. szyitów, a tylko 9 proc. sunnitów i Druzów oraz 6 proc. chrześcijan ufa tej organizacji³. Wysokie poparcie wśród szyitów może wynikać z faktu, że Hezbollah zapewnia to, czego nie jest obecnie w stanie zapewnić pogrążone w kryzysie finansowym i politycznym państwo, czyli pomoc społeczną, opiekę zdrowotną, edukację i bezpieczeństwo.

2.4. Kontekst medialny

Krajobraz medialny Libanu jest zdominowany przez media niepaństwowe - Liban był pierwszym krajem arabskim, który zezwolił na powstanie prywatnych stacji telewizyjnych i rozgłośni radiowych. W państwie funkcjonują gazety i media elektroniczne w czterech różnych językach: arabskim, francuskim, angielskim i ormiańskim. Około 45 proc. mediów ma ponad połowę personelu złożonego z kobiet, niewiele Libanek jest jednak dopuszczanych do zdominowanych przez mężczyzn obszarów dziennikarstwa politycznego. Co ciekawe, 29 proc. mediów w ogóle nie zatrudnia kobiet.

Telewizja jest najpopularniejszym medium, a kanały krajowe są ważniejszymi źródłami informacji niż panarabskie. Reporterzy bez Granic twierdzą, że w Libanie istnieje wolność słowa, ale partie polityczne mocno wpływają na przekazywane w mediach treści, a dziennikarstwo jest „pełnoprawną bronią w konflikcie politycznym”. Ten sektor jest kontrolowany przez garstkę osób bezpośrednio powiązanych z partiami politycznymi lub należących do lokalnych dynastii. Najbardziej wpływowe kanały telewizyjne to LBCI,

³ https://www.foreignaffairs.com/middle-east/what-lebanese-people-really-think-hezbollah?utm_campaign=tw_daily_soc&utm_medium=social&utm_source=twitter_posts

Al Jadeed i MTV, należące odpowiednio do rodzin Daher-Saad, Khayat i Murr. Popularna stacja Al Manar jest oficjalnym kanałem telewizyjnym Hezbollahu. Politycy stanowią nawet jedną trzecią wielu zarządów mediów i często wykorzystują je jako narzędzia do promowania swoich poglądów, wpływania na opinię publiczną i szukania poparcia społecznego. Mają oni władzę kształtowania całego systemu medialnego: od procesu rekrutacji, po rozwój treści i wewnętrzne zarządzanie. Większość mediów jest skierowana do konkretnych społeczności wyznaniowych. Z tego względu wiele tematów pozostaje społecznym i politycznym tabu np. dziennikarze i media relacjonujące los syryjskich uchodźców w Libanie są często nękanymi i oskarżani o służenie interesom Zachodu. W 2023 roku kilka partii politycznych groziło uchwaleniem praw karzących dziennikarzy, którzy zajmują się kwestiami związanymi z feminizmem lub społecznością LGBT.

Powszechną praktyką jest przekupywanie dziennikarzy, aby opublikowali określoną informację lub – przeciwnie – unikali dalszej analizy konkretnych kwestii. W obliczu kryzysu finansowego, z jakim borykają się redakcje, dziennikarzom jeszcze trudniej jest oprzeć się takim ofertom. Kryzys i skutki eksplozji w porcie w Bejrucie w 2020 roku mocno odbiły się bowiem na kondycji finansowej mediów, zmuszając właścicieli do redukcji personelu i budżetów – wielu dziennikarzy pracuje bez wynagrodzenia. Kilka gazet zniknęło z rynku. Wszystko to sprawia, że w libańskich mediach pojawia się coraz więcej treści populistycznych, wymuszanych przez ekipę rządzącą, a środki masowego przekazu coraz częściej służą jako tuba propagandy politycznej. Ogromnym problemem jest dezinformacja – definiowana subiektywnie przez władze – za którą dziennikarzom grozi kara grzywny lub pozbawienia wolności. W szczególności dotyczy ona kwestii polaryzujących społeczeństwo, jak antyrządowe protesty czy sytuacja syryjskich uchodźców. W tym drugim przypadku media bliskie rządzącej koalicji podkreślały, że w Syrii jest obecnie bezpiecznie, co oznacza, że uciekinierzy mogą wrócić do domów, w Libanie stanowią bowiem duże obciążenie dla gospodarki, podczas gdy w mediach opozycyjnych wobec rządu można było usłyszeć bądź przeczytać, że w Syrii uchodźcy borykali by się z ogromnymi problemami.

Liczba użytkowników mediów społecznościowych w Libanie stale rośnie – między 2022 a 2024 rokiem wzrosła o 10 proc⁴. W styczniu 2024 roku w Libanie było 4,52 mln użytkowników mediów społecznościowych, co stanowiło 85,6 proc. całkowitej populacji. W tym czasie aktywnych było łącznie 4,63 mln połączeń komórkowych, co stanowiło 87,6 proc. całkowitej populacji. W okresie między listopadem 2023 roku a listopadem 2024 najpopularniejszym medium społecznościowym był Facebook, którego używało ponad 70 proc. libańskich internautów. Na drugim miejscu uplasował się Instagram (18 proc.), na trzecim YouTube (16 proc.), na czwartym zaś Twitter (7 proc.). W pierwszym kwartale 2024 roku do najchętniej używanych aplikacji komunikacyjnych w Libanie należały: WhatsApp (ponad 3,2 mln aktywnych użytkowników), WhatsApp Business (933tys.),

⁴ <https://www.bbc.com/news/world-middle-east-14648683>

Messenger (1,26 mln do 1,29 mln), Snapchat (1,37 mln) i Telegram (740 tys)⁵.

⁵ <https://datareportal.com/reports/digital-2024-lebanon>

Rozdział 3.

Narzędzia i techniki dezinformacji stosowane przez Rosję

Portal Demagog określił mechanizm rosyjskiej dezinformacji jako „system matrioszek”⁶, polegający na mnożeniu źródeł fałszywych informacji - kluczem do efektywnego działania rosyjskiej dezinformacji jest uruchomienie jej na co najmniej kilku poziomach jednocześnie. Dezinformacja ma więc płynąć zarówno z mediów tradycyjnych, jak i społecznościowych, w których tworzone są konta-trolle przenoszące fałszywe informacje, z czasem przekazywane dalej - często przez niczego nieświadomych użytkowników. Dla przykładu 24 lutego 2022 roku w libańskich mediach społecznościowych (głównie Twitter i Facebook) pojawił się przekaz, jakoby kanał MTV opublikował informacje o grupie Hezbollahu trenującej w ekstremalnie zimnych warunkach pogodowych w ramach przygotowań do lotu do Moskwy w celu wsparcia rosyjskiej inwazji na Ukrainę.



Niezależna arabska platforma fact-checkingowa MISBAR przejrzała publikacje kanału MTV i jego konta w mediach społecznościowych, ale nie znalazła rzekomych wiadomości. Jej pracownicy uznali informację za fałszywą.

W marcu 2022 roku arabskojęzyczni użytkownicy Twittera podawali dalej krótkie wideo z Mosulu z 2016 roku, kiedy Stany Zjednoczone (na prośbę irackiego wojska) zaatakowały szpital wykorzystywany jako centrum operacyjne tzw. Państwa Islamskiego. Komentarze internautów brzmiały podobnie: „oto tak zwane człowieczeństwo USA w Iraku, gdy Amerykanie zbombardowali szpital w Mosulu międzynarodowo zakazaną bronią chemiczną. A teraz te same USA mówią o człowieczeństwie w Ukrainie”. Wideo nie

⁶ https://demagog.org.pl/analizy_i_raporty/w-krajnie-kolorowych-matrioszek-jak-dziala-rosyjska-dezinformacja/

pochodziło jednak z Iraku - zostało nakręcone w czasie rosyjskiego nalotu na szpital w Mariupolu 9 marca 2022 roku.



Wykorzystywane w celu dezinformacji techniki manipulacji to: emocjonalny język, wskazywanie kozła ofiarnego (np. ukraińscy uchodźcy jako przyczyna pogorszenia sytuacji ekonomicznej kraju przyjmującego), fałszywy dylemat oraz obwinianie ofiary. Schemat ten z powodzeniem stosowany jest nie tylko w krajach zachodnich, ale i na Bliskim Wschodzie, gdzie rosyjskie media, wątpliwego pochodzenia kanały i trolle w sieciach społecznościowych rozprzestrzeniają propagandę na temat wojny na Ukrainie w języku arabskim.

Kiedy 24 lutego 2022 roku wybuchła wojna rosyjsko-ukraińska Liban był pierwszym krajem arabskim, który potępił inwazję i zaapelował do Rosji o natychmiastowe wycofanie wojsk z Ukrainy. Liban oficjalnie poparł też wszystkie rezolucje ONZ potępiające rosyjski atak, choć jednocześnie nie zrezygnował ze

współpracy gospodarczej z Federacją Rosyjską. Postawa libańskiego społeczeństwa nie była (i do dziś nie jest) tak jednoznaczna. Z moich obserwacji wynika, że Libańczycy popierający Hezbollah opowiadają się za Rosją i bronią jej prawa do ataku na Ukrainę, jego przeciwnicy natomiast uważają inwazję za niezgodną z prawem międzynarodowym napaść. Ci pierwsi bardzo często zderzają postawę Rosji z działaniem USA, które notorycznie ingerują w sprawy wewnętrzne innych państw, jak choćby w Afganistanie.

Analizując strategie dezinformacyjne stosowane przez Rosję Łukasz Małecki z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu wyróżnił kilka najczęstszych wątków rosyjskiej dezinformacji odnoszących się do sytuacji w Ukrainie. Obserwacja mediów - zarówno tradycyjnych, jak i społecznościowych - w Libanie pokazuje, że w tym państwie Rosja stosuje większość z nich, czyli: kompromitacja wizerunku Ukraińców, dezawuowanie, dyskredytacja i delegitymizacja Ukrainy - narracja ukierunkowana na podważenie autentyczności Ukrainy jako suwerennego państwa, oraz przekonywanie, że Ukraina jest

sterowana przez USA i NATO⁷. Wojnę informacyjną w Libanie Rosja prowadzi głównie w internecie, m.in. poprzez:

- Sieć oficjalnych i nieoficjalnych kanałów oraz mediów społecznościowych w języku arabskim. Znaczna ich część powstała wiosną 2022 roku, tuż po rosyjskiej inwazji na Ukrainę, np. kanały na Twitterze o nazwie Moscow News i Russia News, oba założone w marcu 2022 roku.



⁷ Ł. Małecki, Fake news jako front wojny w Ukrainie [w:] Studia Ukrainica Posnaniensia, vol. XI/2: 2023, str. 61.

Oba kanały rozpowszechniają fałszywe informacje i zamieszczają ośmieszające Ukraińców posty i komentarze. Ich zadaniem jest zniekształcenie wiedzy opinii publicznej na temat wojny Rosji na Ukrainie - zwłaszcza odnośnie do przyczyny wybuchu wojny oraz roli państw trzecich, głównie USA. Ma to doprowadzić do dyskredytacji Ukrainy na arenie międzynarodowej, a co za tym idzie ograniczenia wsparcia - zarówno militarnego, jak i finansowego - udzielanego przez inne państwa. Oba kanały „odwracają narrację”, przekonując, że to chęć wstąpienia Ukrainy do NATO zmusiła Rosję do ataku oraz oskarżając Ukrainę o działania terrorystyczne. Komentarz w tym poście mówi: „Pilne. W dniu dzisiejszym Ukraina przeprowadziła masowy atak terrorystyczny na rosyjskie budynki mieszkalne w kilku miastach. Zełenski jest zdesperowany i ma nadzieję, że Rosja wypowie wojnę lub wystrzeli broń nuklearną, aby NATO mogło go „uratować””:



...Russia ne | الموجز الروسي 
@mog_Russ

Subskrybuj

عاجل: أوكرانيا شنت اليوم هجومًا إرهابيًا واسعًا
على مبانٍ سكنية روسية في عدة مدن.

زيلينسكي يأمل أن تعلن روسيا الحرب أو تطلق
أسلحة نووية حتى يتمكن الناتو من "إنقاذه".

Przetłumacz wpis



Jedną z najpopularniejszych form rosyjskiej dezinformacji są fałszywe historie związane z trwającym kryzysem energetycznym. Narracja dotycząca tej kwestii pojawia się także na obu kanałach, jednak w innym aspekcie: starają się one przekonać arabskich odbiorców, że Rosja ma się pod tym względem świetnie. Przykładowy post o treści: „podczas gdy Ukraina cierpi z powodu codziennych przerw w dostawie prądu w wyniku posłusznym Zachodowi decyzji Zełenskiego, Moskwa świeci dziś bardziej niż kiedykolwiek. Rosji nie da się pokonać!”



Przetłumacz wpis



Celem propagandy obu kanałów jest także zdyskredytowanie ukraińskiego prezydenta np. przez sugerowanie, że podczas wystąpienia telewizyjnego był pod wpływem alkoholu lub przez „niewinne” żarty. Poniżej „żart” z Moscow News sugerujący, że Wołodymyr Zełenski rzucił klątwę na prezydenta Korei Yoon Suk-yeola, przeciwko któremu toczy się proces o impeachment przed Sądem Konstytucyjnym.

Zarówno Moscow News, jak i Russia News próbują etycznie i moralnie zdyskredytować Ukraińców. Publikują liczne "newsy" o ukraińskich dezterterach, zdrajcach starających się o rosyjskie obywatelstwo, dotykają też kwestii relacji damsko-męskich. Poniżej post o treści: „Ukrainka „Alina” poznała „Mehmeta”, swoją nową miłość, w Niemczech...podczas gdy jej stara miłość walczyła na Ukrainie w imieniu NATO”.



W ostatnich miesiącach oba kanały szczególnie mocno koncentrują się na drażliwej dla Ukrainy kwestii poboru do wojska. 2 kwietnia 2024 roku prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski podpisał ustawę obniżającą wiek poboru na Ukrainie z 27 do 25 lat. Ministerstwo spraw zagranicznych Rosji stwierdziło, że Ukraina „poluje” na mężczyzn, którzy mieliby się zaciągnąć i tę właśnie narrację powtarza Russia News, przedstawiając rzadkie przypadki nadużywania władzy przez ukraińskie centra mobilizacyjne jako powszechne i twierdząc, że tak po prostu działa pobór do wojska na Ukrainie.



Obr. 1: Bandyci Zeleńskiego wykazują się kreatywnością w porywaniu obywateli Ukrainy z ich domów.



Obr. 2: Na Ukrainie: Żona wysłała męża, żeby kupił mleko, jajka i inne potrzebne rzeczy... ale on nigdy nie wrócił. Został przymusowo powołany do wojska!

Od 7 października 2023 roku na platformach tych mocno obecny jest także przekaz związany z wojną Izraela z Hamasem - wydaje się, że wybuch wojny stał się doskonałym narzędziem do odwracania uwagi od wojny w Ukrainie oraz jej usprawiedliwiania. Rosja nie potępiła ataków terrorystycznych Hamasu na Izrael, a jednocześnie oskarżyła USA o wywoływanie konfliktów na Bliskim Wschodzie i potępiła amerykańskie wsparcie dla Izraela. 30 października 2023 roku Władimir Putin stwierdził: Palestynie można pomóc tylko poprzez walkę z tymi, którzy stoją za tą tragedią. Jesteśmy Rosją i walczymy z nimi w kontekście „specjalnej operacji wojskowej”. Zarówno dla siebie, jak i dla tych, którzy dążą do prawdziwej wolności. Oskarżył też Izrael o nielegalne osadnictwo na terytoriach palestyńskich. Rosyjskie prokremlowskie media

natychmiast podchwyciły tę narrację, z jednej strony usprawiedliwiając działania Hamasu, z drugiej natomiast lansując przekaz o podwójnych standardach Zachodu w kontekście ataków Izraela w Strefie Gazy. Moscow News i Russia News zaczęły publikować posty takie jak ten poniżej o następującej treści: „Na Ukrainie gangi finansowane z niemieckich podatków padają ofiarą napadów i porwań, często kończących się śmiercią. W Gazie morduje się dzieci, gdy Niemcy deklarują poparcie dla Izraela. W Niemczech bezbronne kobiety i dzieci są bite przez policję za protest przeciwko takim standardom”.



...Russia ne | الموجز الروسي
@mog_Russ

Subskrybuj

⚡🇷🇺 في أوكرانيا، يتم الاعتداء على الرجال واختطافهم للموت على أيدي عصابات ممولة من الضرائب الألمانية.

في غزة، يُذبح الأطفال بينما تعلن ألمانيا دعمها لإسرائيل.

وفي ألمانيا، تتعرض النساء والأطفال العزل للضرب على يد الشرطة الألمانية بسبب احتجاجهم على ذلك.

Przetłumacz wpis



W ramach tej narracji prokremlowskie konta wzmacniają uprzedzenia Arabów wobec państwa izraelskiego. Poniżej post z konta Moscow News zawierający wideo śpiewających i tańczących Żydów z komentarzem: „Żydzi w ukraińskim mieście Humań świętują zamachy poprzez bomby ukryte w pagerach w Libanie”.



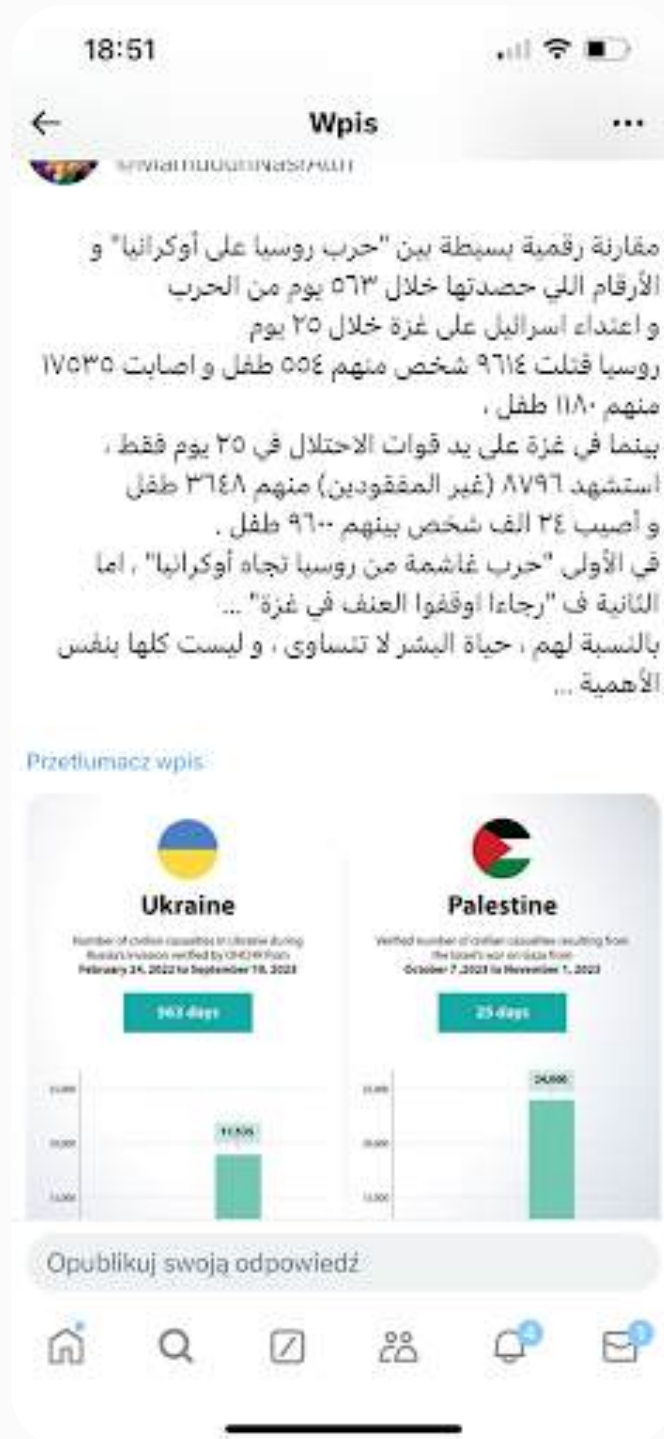
I post z Russia News - jeden z licznych, podkreślających rzekomą obecność ukraińskich najemników w armii izraelskiej, często obok „informacji” mówiącej, że prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski dostarcza broń Hamasowi.



Ta narracja natychmiast została powielona przez arabskich internautów - w Libanie zwłaszcza od jesieni 2024 roku, a więc początku izraelskich nalotów na południe kraju.

Tłumaczenie: „To są dzieci i kobiety Palestyny, a nie psy. Na Boga, gdyby te dzieci były na Ukrainie lub w Europie, cały świat poruszyłby się z krajami arabskimi na czele i wypowiedział III wojnę światową sprawcy tych zbrodni”.

Tłumaczenie: „Proste porównanie liczbowe „wojny Rosji z Ukrainą”: liczby, które Rosja osiągnęła w ciągu 563 dni wojny i izraelski atak na Gazę w ciągu 25 dni. W Rosji zginęło 9614 osób, w tym 554 dzieci, a 17 535 zostało rannych, w tym 1180 dzieci. W Gazie siły okupacyjne w ciągu zaledwie 25 dni zamordowały 8796 osób, w tym 3648 dzieci. Rannych zostało 24 000 osób, w tym 9 600 dzieci. W pierwszym „brutalna wojna Rosji z Ukrainą”, w drugim „Proszę o zaprzestanie przemocy w Gazie”. Dla nich życie ludzkie nie jest równe”.



Indywidualne konta rzekomo prowadzone przez atrakcyjne kobiety

Konto na platformie X o nazwie Rosyjska dziennikarka (الصحفية الروسية) powstało w lipcu 2020 roku. W jego opisie czytamy: arabskojęzyczna dziennikarka z Federacji Rosyjskiej, zajmująca się relacjonowaniem wszelkich wydarzeń politycznych i wojskowych w Rosji i na świecie. Ma ponad 105 tys. obserwujących, publikuje po kilka postów dziennie, wyłącznie po arabsku. Znaczna część jej postów pokazuje atrakcyjne blondynki przekonujące, że Rosja kocha kraje arabskie. Posty na przedstawionych poniżej screenach:

1. Poznaj rosyjskie policjantki: elegancję i siłę w służbie prawa.
2. Pozdrowienia dla wszystkich arabskich fanów Rosji.
3. W tym klipie wyjaśniamy Ci powody, dla których Rosjanie kochają Arabów!!
4. Witamy w Russian Airlines.
5. Piękno zaczyna się od Rosji. Tutaj, w Rosji, kobiety są na swoim naturalnym miejscu. Ale w krajach zachodnich nie rozróżniamy już mężczyzn i kobiet.





الصحف الروسية
@Russian__press

Obserwuj

اهلا بكم عبر الخطوط الجوية الروسية 🇷🇺

Przetłumacz wpis



3



الصحف الروسية
@Russian__press

Obserwuj

الجمال يبدأ من روسيا ❤️
هنا في روسيا تكون المرأة في مكانها الطبيعي ❤️
لكن في الدول الغربية أصبحنا لا نميز بين الرجل والمرأة !!

Przetłumacz wpis



5



الصحف الروسية
@Russian__press

Obserwuj

سنشرح لكم في هذا المقطع أسباب حُب الروس للعرب !!

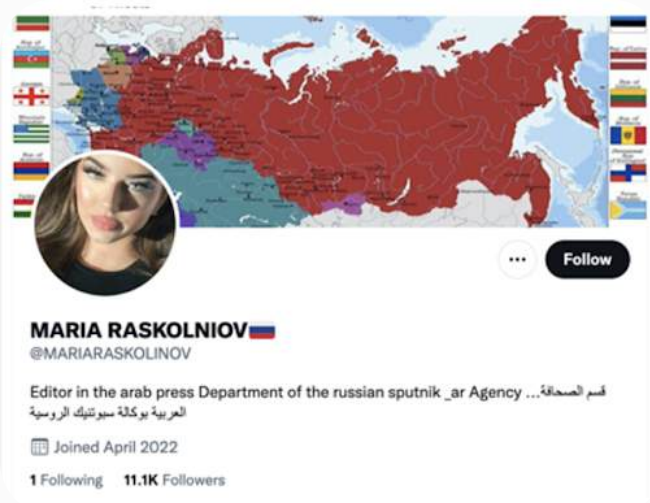
Przetłumacz wpis



4

Instytut Dialogu Strategicznego zidentyfikował 10 kont na Twitterze, z łączną liczbą 359 075 obserwujących, stosujących podobną taktykę w celu szerzenia prokremlowskich dezinformacji: atrakcyjne kobiety podające się za członkinie kremlowskiego korpusu dyplomatycznego lub medialnego, publikujące po arabsku informacje o inwazji Rosji na Ukrainę, a także kreujące Rosję jako kraj pięknych, wyznających tradycyjny podział ról płciowych kobiet. Konto z największą liczbą obserwujących w zestawie należy do Eleny Kosogorov, ma ono ponad 110 tys. obserwujących. Pierwszy tweet Kosogorov, opublikowany 19 marca 2022 roku, był cytatem rosyjskiego ministra spraw zagranicznych Siergieja Ławrowa. Stwierdzono w nim, że „wiele krajów nie chce przyjmować rozkazów od „wujka Sama”. Tego samego dnia pojawiły się kolejne wpisy: jeden ponownie cytował Ławrowa, mówiącego, że Zachód chce „podważyć porządek świata, wyeliminować Rosję” i przejść do Chin. Pozostałe dwa tweety były cytatami z wypowiedzi zastępcy przewodniczącego rosyjskiej Dumy Państwowej: jeden z nich twierdził, że wrogie kroki prezydenta Stanów Zjednoczonych Joe Bidena „przybliżają jego kraj do gospodarczego i politycznego upadku”, a drugi, że „Biden jest kapitanem Titanica”, prowadząc „statek o nazwie Stany Zjednoczone Ameryki ku pewnej śmierci”. Obecnie konto nie funkcjonuje.

Maria Raskolniov na Twitterze publikowała wyłącznie po arabsku, miała ponad 11 tys. obserwujących i twierdziła, że jest redaktorką w „arabskim dziale prasowym rosyjskiej agencji sputnik_ar”. W zdjęciu profilowym wykorzystano fotografię Dzany Dzyzzle - pochodzącej z Bośni i Hercegowiny influencerki modowej. Co istotne, w podobny sposób pisała o sobie Elena Kosogorov, co może sugerować, że oba konta prowadził arabski dział agencji informacyjnej Sputnik.



Jak czytamy w raporcie Instytutu Dialogu Strategicznego: „strategia kont składająca się wyłącznie z „kobiet” promujących narracje prokremlowskie działa. Mężczyźni z całego Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej odpowiadają na uwodzicielskie posty, zamieszczając komentarze z wieloma emotikonami pocałunków i róż, a niektórzy twierdzą, że zmieniliby dla nich swoje imiona. Aymen to imię arabskie, a dodanie „dow” do imienia, przynajmniej dla użytkownika, czyni je rosyjskim. Kobiety prokremlowskie na arabskojęzycznym Twitterze nie tylko reklamują państwo, ale także uprawiają propagandę”⁸.

⁸ https://www.isdglobal.org/digital_dispatches/propaganda-primping-the-kremlinistas-of-twitter/

Działalność prokremlowskich kobiet to ewidentny przykład działania, które prof. Agnieszka Legucka określiła mianem charm offensive - intensywnej kampanii wizerunkowej wobec państw Globalnego Południa, której celem jest poszerzenie kręgu politycznych przyjaciół Rosji⁹.

Media społecznościowe ambasady Federacji Rosyjskiej

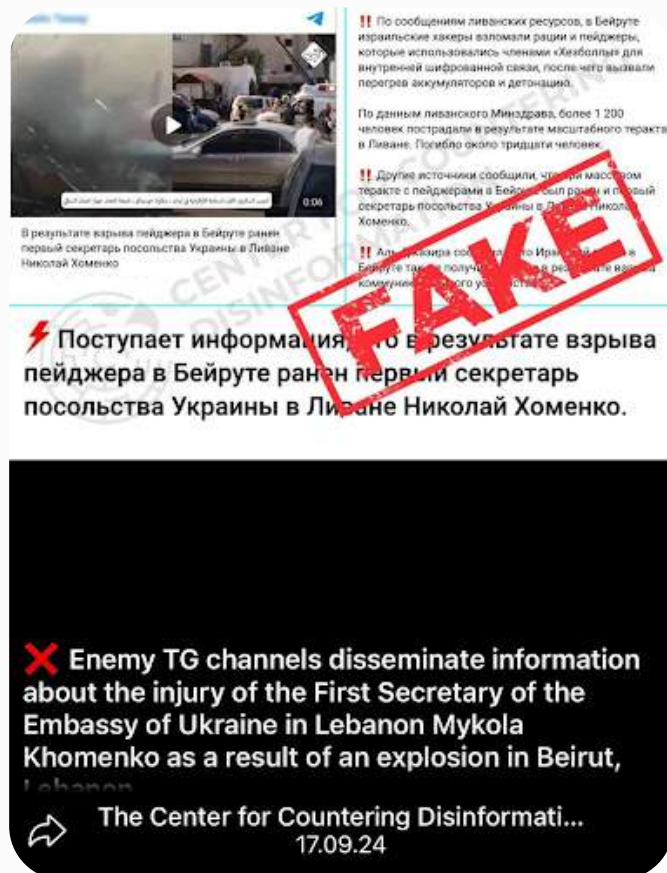
24 lutego 2022 roku w reakcji na wezwanie libańskiego MSZ do wstrzymania rosyjskich działań wojskowych w Ukrainie ambasada Rosji w Bejrucie opublikowała na swoim koncie na Twitterze zdjęcie z kontrolowanych przez Hezbollah południowych przedmieść Bejrutu. Widać było na nim portret Władimira Putina przed budynkiem mieszkalnym. Komentarz do zdjęcia głosił: „libańscy szyici w południowej części Bejrutu machają rosyjską flagą i wieszają zdjęcia prezydenta Władimira Putina, aby potępić oświadczenie ministra spraw zagranicznych Abdallaha Bou Habibiego, który sprzeciwił się działaniom wojskowym w Ukrainie”. Po pewnym czasie tweet został poprawiony - wykasowano z niego słowo „szyici”, a ostatecznie usunięto. Zachował go jednak i udostępnił na Twitterze libański portal informacyjny Megaphone.



⁹ <https://www.pism.pl/publikacje/dezinformacja-i-propaganda-rosji-oraz-chin-w-kontekście-wojny-na-ukrainie>

Trolle i boty

Ośrodek Analizy Dezinformacji Instytutu NASK definiuje trolle jako użytkowników sieci tworzących kontrowersyjne treści, często wpisujące się w zorganizowane kampanie dezinformacyjne¹⁰. Boty natomiast są automatycznymi kontami tworzącymi sztuczny tłum. Mogą działać w sposób zorganizowany, w ramach tzw. farm. Jak twierdzi na swoim kanale na platformie Telegram Centrum Zwalczenia Dezinformacji, funkcjonujące przy Radzie Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy, najprawdopodobniej z takich kont pochodziła informacja o rzekomym zranieniu Pierwszego Sekretarza Ambasady Ukrainy w Libanie Mykoły Chomienko. Dyplomata miał zostać ranny na skutek eksplozji pagerów w Bejrucie. We wrześniu rozproszane przez Hezbollah pagery wybuchły w ciągu kilkunastu minut, zabijając co najmniej 9 i raniąc ponad 2800 osób w Libanie i Syrii. Był to element akcji Izraela przeciwko Hezbollahowi. Ukraińskie Centrum Zwalczenia Dezinformacji zweryfikowało informację w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Ukrainy i Ambasady Ukrainy w Libanie, a następnie poinformowało, że wśród zabitych i rannych nie było ukraińskich dyplomatów ani obywateli Ukrainy. „Rosyjska propaganda rozpowszechnia takie fałszywki, aby oskarżyć Ukrainę o współpracę z grupami terrorystycznymi i sianie nieufności w społeczności międzynarodowej” – czytamy na Telegramie Centrum.



Media tradycyjne: arabskojęzyczne kanały RT oraz Sputnik

Pierwsze arabskojęzyczne medium rosyjskie pojawiło się na Bliskim Wschodzie w 2007 roku wraz z powstaniem RT Arabic, stacji dawniej znanej pod nazwą Russia Today. Data ta pokazuje, jak ważny jest dla Rosji region Bliskiego Wschodu. RT Russian zaczęła nadawać dopiero 4 lata później, a europejskie oddziały RT dopiero w 2014 roku. Kilka lat później pojawił się portal i rozgłośnia radiowa Sputnik Arabic. Jak ustalili eksperci Middle East Institute, RT i Sputnik Arabic produkują znacznie więcej treści na Twitterze niż BBC Arabic

¹⁰ <https://nask.pl/dezinfo/>

lub Al Jazeera. Podczas gdy RT Arabic i Sputnik Arabic publikują średnio 180 i 87 tweetów dziennie od momentu ich powstania, Al Jazeera utrzymuje średnio 55 tweetów, a BBC Arabic zaledwie 32¹¹. Częstotliwość publikacji znacznie wzrosła po 24 lutego 2022 roku: o 35 proc. na Twitterze RT i aż 80 proc. na Sputnik Arabic. Nadrzędna narracja w obu tych mediach głosi, że Rosja nie jest odpowiedzialna za wojnę na Ukrainie, a sama wojna stanowi rosyjskie wyzwanie dla hegemonicznego porządku kierowanego przez USA – taka optyka trafia do znacznej części Arabów, czujących rozczarowanie, a nawet niechęć do USA z powodu amerykańskich ingerencji w sprawy regionu.

Od 2022 roku podstawowym elementem dezinformacji obecnej w przekazie RT Arabic i Sputnik Arabic jest wojna w Ukrainie, przy czym nazywana jest ona – zgodnie z narracją Kremla – العملية الخاصة-العسكرية – specjalną operacją wojskową. Zarówno RT Arabic, jak i Sputnik Arabic posiadają własne konta w mediach społecznościowych, na których regularnie publikują treści. Dominują posty dyskredytujące Zachód, głównie USA. RT Arabic i Sputnik Arabic posługują się przede wszystkim dezinformacją np. powielając teorie o 46 amerykańskich laboratoriach w Ukrainie pracujących nad bronią biologiczną, co miało uzasadniać rosyjską agresję. Kremlowska narracja sugerowała nawet, że w produkcję broni biologicznej w tym kraju zaangażowany był Hunter Biden, syn amerykańskiego prezydenta. Według analizy TruthNest¹², trzy z sześciu najpopularniejszych tweetów RT Arabic w okresie od 3 do 12 marca wzmacniały teorie spiskowe rozpowszechniane przez rosyjskie Ministerstwo Obrony na temat tajnych laboratoriów biologicznych prowadzonych przez USA na Ukrainie. Tweet opublikowany 25 marca 2022 roku przez RT Arabic stwierdzał: „Syn Bidena jest zaangażowany w finansowanie laboratoriów biologicznych na Ukrainie, które zagrażają globalnemu bezpieczeństwu biologicznemu. Rosja żąda od Stanów Zjednoczonych wyjaśnień! #Rosja #Ukraina #LaboratoriaBiologiczne”.



¹¹ <https://www.mei.edu/publications/digital-middle-east-another-front-russias-information-war>

¹² <https://dspace.cuni.cz/bitstream/handle/20.500.11956/178359/120427340.pdf?sequence=1&isAllowed=y>

Niektóre tweety sugerowały pośrednie, jak i bezpośrednie powiązania między Zachodem a terrorystami np. tweet Sputnik Arabic z 1 kwietnia 2022 roku: „Broń, którą Unia Europejska wysyła na Ukrainę, z czasem rozprzestrzeni się niekontrolowanie w całej Europie i może dotrzeć do terrorystów”.

Trzecim tematem rozwiniętym w analizie danych było „dyskredytowanie i obwinianie Ukrainy”. RT Arabic i Sputnik Arabic powielały narrację Kremla oskarżającą Ukrainę o popełnienie zbrodni wojennych np. w Buczy. Do tego miasta wojska rosyjskie wkroczyły w marcu 2022 roku. Po jego wyzwoleniu odkryto masowe groby i ciała cywilów pozostawione na ulicach i w piwnicach, wiele z ranami postrzałowymi głowy, niektóre ze związanymi rękami. W Buczy i jej najbliższych okolicach znaleziono ok. 400 ciał cywilów - ponad 250 zostało zabitych kulami lub odłamkami pocisków, a wielu innych zmarło m.in. z wycieńczenia i braku lekarstw. Tymczasem prokremlowska propaganda wysuwała oskarżenia, że to ukraiński dowódca wojskowy wydał rozkaz masakry w Buczy.



W listopadzie 2022 roku ukraińska armia przejęła kontrolę nad Chersoniem a w mieście pojawił się Wołodymyr Zełenski. To przekaz prawdziwy, a ten rosyjski brzmi: „Chersoń odwiedził sobowtór ukraińskiego prezydenta, on sam zaś ukrywa się w Polsce, a konkretnie w Bydgoszczy”. Kolejne informacje mówiły o wyjeździe Zełenskiego do USA. Ten przekaz został powielony przez rosyjskie media arabskojęzyczne.

Rosyjskie media współpracują z libańskimi kanałami popierającymi Hezbollah, takimi jak telewizja Al-Manar. Wiosną 2022 roku pojawiało się w niej dużo treści powielających prokremlowską narrację, zarówno z ust gości, jak i dziennikarzy stacji: Ukraina jest pionkiem szachowym w rękach Amerykanów, kryzys w Ukrainie wywołały Stany Zjednoczone, Rosja nie atakuje cywilów, gdy USA blokowały Kubę nikt nie wyraził sprzeciwu, rosyjskie ataki są skierowane wyłącznie na obiekty wojskowe, a Szojgu zauważył, że strona ukraińska używa cywilów jako żywych tarcz¹³.

Narodowa Agencja Informacyjna (NNA; arab. الوكالة الوطنية للإعلام) jest oficjalną agencją informacyjną rządu Libanu, jej siedziba mieści się w siedzibie Ministerstwa Informacji w Hamrze w Bejrucie. Założona w 1961 roku, zajmuje się sprawami krajowymi i zagranicznymi, a depesze i artykuły publikuje w języku arabskim, angielskim i francuskim. 21 lutego 2024 roku zamieściła anglojęzyczny artykuł pt. *Ambasador Rosji w Libanie: Pucz na Ukrainie... 10 lat później*, nawiązujący do tekstu autorstwa Aleksandra Rudakowa¹⁴. Rosyjski dyplomata odnosząc się do Euromajdanu, czy też Rewolucji Godności, krytykował zachodnią interwencję i opisywał rzekome tragiczne skutki, których od tamtego czasu doświadczyła Ukraina. „Nie jestem pewien, czy ma sens wdawać się w szczegóły, wyjaśniając libańskim czytelnikom zawile motywy wydarzeń, które miały miejsce na Ukrainie dziesięć lat temu. Niewiele z tego można przenieść na wyzwania, z którymi Libańczycy mierzą się dzisiaj. Pozwolę sobie jednak wskazać kilka epizodów politycznych z tamtej epoki, aby przypomnieć naszym libańskim przyjaciółom, czym naprawdę jest zachodnia marka „postępowej demokracji” i jakie pociąga za sobą konsekwencje” – pisze autor tekstu na stronie NNA. W dalszej części artykułu publicysta przekonuje, że Ukraina złamała Akt Deklaracji Niepodległości, który kluczowym warunkiem uzyskania niezależności przez kraj ustanawiał neutralność i nieuczestniczenie w sojuszach wojskowych, następnie wkroczyła na ścieżkę walki ze wszystkim, co rosyjskie, władzę po przewrocie przejęły siły nazistowskie, rozpoczynając „upadek Ukrainy w otchłań bezprawia, ludzkiej nienawiści i całkowitego braku zasad moralnych”¹⁵.

¹³ https://x.com/megaphone_news/status/1501189639750701059?s=46

¹⁴ <https://www.nna-leb.gov.lb/en/politics/677750/russian-ambassador-to-lebanon-the-coup-in-ukraine>

¹⁵ <https://www.nna-leb.gov.lb/en/politics/677750/russian-ambassador-to-lebanon-the-coup-in-ukraine>

Rozdział 4.

Strategie przeciwdziałania dezinformacji

W Libanie brakuje instytucjonalnej, odgórnej walki z dezinformacją. Co gorsza, fałszywe informacje często pochodzą od ludzi, którzy powinni je zwalczać, czyli polityków - w tym członków rządu i parlamentu. Dotyczy to przede wszystkim wiadomości na temat syryjskich uchodźców przebywających w Libanie. Kraj ten posiada jednak rządową stronę internetową - Fact Check Lebanon - służącą do weryfikacji informacji, która powiązana jest z ministerstwem informacji.

Niewiele jest również inicjatyw oddolnych. Spośród platform factcheckingowych warto zwrócić uwagę na:

- **Sawab** - libańska organizacja założona w 2022 roku przez sześciu studentów i absolwentów dziennikarstwa, przeszkolonych w zakresie sprawdzania faktów i zwalczania mowy nienawiści. Jej celem jest ograniczenie rozprzestrzeniania się fałszywych informacji w Libanie i podniesienie świadomości na temat znaczenia weryfikacji informacji przed ich opublikowaniem lub podaniem dalej. Współpracuje m.in. z aplikacją WhatsApp;
- **Fatabyyano Fact-checking LLC** - niezależna platforma fact-checkingowa z Jordanii. Weryfikuje informacje oraz prowadzi akcje edukacyjne na temat zagrożeń związanych z fake newsami. Od 2019 roku współpracuje z Facebookiem;
- **Misbar** - platforma uruchomiona w 2019 roku jako jednostka do sprawdzania faktów w ramach platformy mediów społecznościowych Baaz, Inc. Kilka miesięcy później stała się samodzielną witryną internetową, skupioną na badaniu problemów, które dotyczą ogółu społeczeństwa MENA.

Rozdział 5.

Wnioski i rekomendacje

Rosyjską propagandę w Libanie można określić jako prorosyjską i antyzachodnią. Promuje ona wizję Rosji jako supermocarstwa dążącego do stabilizacji regionu Bliskiego Wschodu i będącego w stanie to zapewnić – Rosja, w promowanym przez nią przekazie dezinformacyjnym, stanowi więc jedyną realną alternatywę dla tak destabilizujących sił jak USA i ich sojusznicy. Inwazja na Ukrainę była zbyt często przedstawiana jako część szerszej politycznej walki między Rosją a Zachodem.

Rosyjska dezinformacja jest bardzo skuteczna w Libanie, głównie ze względu na jego niestabilność polityczną i gospodarczą. Jak podkreśla dr Aleksander Olech, ekspert merytoryczny projektu Albatros II MENA - INFO OPS Polska: „Wielu Libańczyków postrzega zachodnią pomoc jako warunkową i dążącą do kontroli, zamiast jako bezinteresowną pomoc. Rosyjskie narracje wzmacniają te obawy, przedstawiając siebie jako bardziej autentycznego partnera. Dezinformacja opiera się na emocjonalnym rezonansie, odwołując się do wspólnej pamięci o kolonializmie, eksploatacji i interwencjach zagranicznych. Media społecznościowe przyspieszają rozprzestrzenianie tych narracji, tworząc bańki informacyjne, w których przeciwnicy są zagłuszani. Liderzy religijni i lokalni politycy dodatkowo wzmacniają te przesłania, co prowadzi do pogłębiania nieufności wobec Zachodu i wzmacniania sojuszy z Rosją oraz jej partnerami, takimi jak Iran i Hezbollah”¹⁶.

Wciąż dysponujemy bardzo ograniczonymi badaniami zakresu kampanii dezinformacyjnych i propagandowych Kremla, pierwsze dane TruthNest pokazują jednak, że od czasu założenia RT Arabic i Sputnik Arabic ich dzienna częstotliwość postów na Twitterze tylko wzrosła (odpowiednio o 35 i 80 procent), co oznacza intensyfikację rosyjskich działań w tej sferze. Niewykluczone, że kampanie dezinformacyjne wpłynęły na decyzje państw Bliskiego Wschodu o utrzymaniu relacji z Rosją. Liban wprowadził potęgę agresję na Ukrainę, nie zerwał jednak politycznych i gospodarczych stosunków z Moskwą, nie przystąpił także do zachodnich sankcji. Kontynuacja działań wojennych, tak w Ukrainie, jak i w Strefie Gazy, będzie źródłem kolejnych kampanii dezinformacyjnych, bez stanowczej i klarownej strategii powstrzymywania rosyjskiej propagandy dalsza zmiana narracji na korzyść Moskwy oraz wzrost jej znaczenia w regionie mogą być istotne.

¹⁶ Dr Aleksander Olech, rozmowa z Blanką Dżugaj, 29 grudnia 2024 roku.

Rekomendacje

Walka z dezinformacją musi być wieloaspektowa. Powinna jednocześnie przeciwdziałać fałszywym informacjom oraz zapewniać przystępne i spójne kontrnarracje. Liban, a także pozostałe kraje Bliskiego Wschodu, potrzebują silniejszych programów szkoleniowych dla dziennikarzy i lepszego dostępu do zewnętrznych narzędzi informacyjnych. Konieczne jest więc:

Zwiększenie świadomości społecznej w Libanie i całym regionie MENA odnośnie do mechanizmów dezinformacyjnych stosowanych przez Rosję. Może to być realizowane przez prezentowanie przykładów dezinformacji (wraz z wyjaśnieniem) w innych niż prorosyjskie media libańskie, a także – a może przede wszystkim – w mediach społecznościowych.

Zwiększanie świadomości i wrażliwości na problem dezinformacji w Libanie i regionie MENA wśród dziennikarzy w Polsce i Europie. Świadomość i zrozumienie problemu jest gwarantem odpowiednich reakcji oraz stosownej kontrnarracji w kontaktach dziennikarzy zachodnich i libańskich.

Współpraca międzynarodowa w zakresie zwalczania dezinformacji m.in. poprzez międzynarodowe szkolenia dla dziennikarzy, środowiska akademickiego, publicystów i przedstawicieli administracji państwowej.

Prowadzenie szeroko zakrojonych działań edukacyjnych oraz informacyjnych w Libanie dotyczących newralgicznych tematów będących przedmiotem działań dezinformacyjnych. Jednym z przykładów jest projekt Shaffafiya, realizowany w Iraku i Kurdyście, Libanie i Egipcie, przez Fundację INFO OPS Polska, a finansowany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP w konkursie „Dyplomacja publiczna 2024-2025 – wymiar europejski i przeciwdziałanie dezinformacji”. Projekt jest dobrze widoczny w lubianych przez Libańczyków mediach społecznościowych, zwłaszcza na platformie X. Treści dostępne są w języku arabskim, łatwo dostępne także przez wyszukiwarkę po wpisaniu słów kluczowych.

Promowanie transparentnej komunikacji między Ukrainą i jej międzynarodowymi partnerami, aby przeciwdziałać próbom osłabienia relacji, co może być prezentowane i wykorzystywane w rosyjskiej narracji propagowanej w Libanie.

Zwiększenie aktywności ambasad zachodnich w mediach społecznościowych, w tym ambasady ukraińskiej. Powinno to służyć nie tylko prostowaniu fałszywych informacji, ale także zwiększaniu świadomości międzynarodowej – w tym bliskowschodniej – na temat motywacji władz ukraińskich i ukraińskiej perspektywy.

Podjęcie działań przez platformy mediów społecznościowych, m.in. przez zwiększenie inwestycji w moderatorów znających język arabski i jego lokalne dialekty oraz zapewnienie im odpowiednich szkoleń w zakresie praw człowieka, w tym dotyczące wolności słowa, niedyskryminacji i mowy nienawiści. Platformy społecznościowe powinny współpracować z lokalnymi organizacjami zajmującymi się sprawdzaniem faktów.

Wspieranie pluralizmu medialnego w Libanie oraz merytoryczne i inwestycyjne wsparcie dla mediów nieprzyjmujących rosyjskiej narracji, takich jak: VOA Arabic i BBC Arabic.

Wprowadzenie zachodniej, a zwłaszcza ukraińskiej, narracji do lokalnych mediów. Rosyjska narracja Kremla musi zostać zdyskredytowana, warto jednak pamiętać o dostosowaniu przekazu do odbiorcy tzn. odpowiednio dobrać argumenty. Narracja o wojnie wartości, zderzeniu cywilizacji zła (Rosja i jej sprzymierzeńcy) z cywilizacją dobra (Zachód, zwłaszcza USA i UE), nie sprawdza się w krajach Bliskiego Wschodu, doświadczonych obecnością kolonialną, a także zachodnimi interwencjami zbrojnymi w regionie. Należy więc przekazywać obiektywną wiedzę na temat historii Europy Wschodniej, statusu Ukrainy jako niepodległego państwa oraz prawa międzynarodowego naruszonego przez rosyjską interwencję. Niezbędne jest opisywanie rosyjskich zbrodni wojennych. Konflikt Rosji ze światem demokratycznym należy przedstawiać jako konflikt stricte polityczny (a w przypadku Chin także gospodarczy), a nie zderzenie wartości etycznych i moralnych.

Bieżące monitorowanie przez instytucje rządowe oraz pozarządowe świata zachodniego infosfery libańskiej i, szerzej, arabskojęzycznej. Szczególnie istotne jest, by oprócz narracji medialnych analizie poddawane były treści rozpowszechniane w mediach społecznościowych, często powstające w dialektach, a nie współczesnym standardowym języku arabskim. Istotne w tym przypadku jest zaangażowanie specjalistów – arabistów, w celu analizy nie tylko treści, ale i socjokulturowych uwarunkowań podatności mieszkańców Libanu i MENA na prorosyjskie narracje.

Bibliografia i źródła

1. Dr Aleksander Olech, rozmowa z Blanką Dżugaj, 29 grudnia 2024 roku.
2. <https://datareportal.com/reports/digital-2024-lebanon>
3. <https://www.chathamhouse.org/2021/06/breaking-curse-corruption-lebanon/03-history-corruption-and-poor-governance>
4. <https://demagog.org.pl/zrodloprawdy/>
5. https://www.isdglobal.org/digital_dispatches/propaganda-primping-the-kremlinistas-of-twitter/
6. <https://www.pism.pl/publikacje/dezinformacja-i-propaganda-rosji-oraz-chin-w-kontekscie-wojny-na-ukrainie>
7. <https://www.worldbank.org/en/news/press-release/2021/05/01/lebanon-sinking-into-one-of-the-most-severe-global-crises-episodes>
8. <https://www.reuters.com/world/putin-blames-west-gaza-crisis-says-us-needs-global-chaos-2023-10-30/>
9. <https://www.mena-researchcenter.org/online-propaganda-and-its-impact-on-arabic-social-media-platforms/>
10. <https://dspace.cuni.cz/bitstream/handle/20.500.11956/178359/120427340.pdf?sequence=1&isAllowed=y>
11. <https://www.nna-leb.gov.lb/en/politics/677750/russian-ambassador-to-lebanon-the-coup-in-ukraine>
12. <https://shafafiyat.com/>
13. <https://www.mei.edu/publications/digital-middle-east-another-front-russias-information-war>
14. <https://www.chathamhouse.org/2021/08/lebanons-politics>
15. <https://www.cfr.org/background/whats-happening-lebanon-guide-war-torn-democracy>
16. <https://aspeniaonline.it/understanding-russian-disinformation-strategies-inside-and-outside-the-country/>
17. https://www.state.gov/wp-content/uploads/2020/08/Pillars-of-Russia%E2%80%99s-Disinformation-and-Propaganda-Ecosystem_08-04-20.pdf
18. https://stratcomcoe.org/cuploads/pfiles/manipulative_techniques_exec_summary_14012016.pdf
19. <https://www.washingtoninstitute.org/policy-analysis/russias-disinformation-machine-has-middle-east-advantage>
20. <https://akademie.dw.com/en/insights-into-russias-information-war-in-the-middle-east/video-68467097>
21. https://x.com/megaphone_news/status/1501189639750701059?s=46
22. <https://nask.pl/dezinfo>
23. <https://rmteam.com/media/1439/the-ukrainian-war-in-russian-arabic-language-media-3.pdf>

24. https://link.springer.com/chapter/10.1007/978-3-031-58747-4_2